

Poziomy się kończł
Odarte powracajł

Tak, tak... I mówiłeś dobrze jest jak jest i wierzyłam
Tak... I mówiłeś dobrze jest jak jest
Wino szkarłatne piję do utraty tchu
Że gasnł inne kolory

Dobrze jest jak jest
Mówiłeś i wierzyłam

Tak, tak.. I mówiłeś dobrze jest jak jest i wierzyłam
Tak... I mówiłeś dobrze jest jak jest
Wino szkarłatne piję do utraty tchu
Że gasnł inne kolory

Poziomy wiary mam i nie mam
Słyszę co chcę, co nie chcę, boli
Co konkretnie boli, ciężko powiedzieć
Noc jest najgorsza, choć jł najbardziej kocham
Wino szkarłatne piję do utraty tchu
Śnię i zapominam

Czuję ból, już tylko gorycz wina we mnie jest
Nic nie było, gdy za rękę prowadziłeś mnie
Boję się
Mówiłeś jutro będzie dobrze znów
Już Ci nie wierzę